

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 145 (454)

W trosce o losy Państwa i byt świata pracy Doniosłe uchwały K. C. Zw. Zawodowych

WARSZAWA. Wydział Wykonawczy Komitetu Centralnego Związków Zawodowych w Polsce, na posiedzeniu w dniu 24 b. m. uchwalił jednomyślnie rezolucję polityczną w sprawie referendum.

Na wstępie rezolucja stwierdza, że KCZZ, mając na celu dobro całego narodu przyłączyła się do inicjatywy stronnictw politycznych dla stworzenia bloku wyborczego, jako najskuteczniejszej platformy jednoci narodowej, tak potrzebnej w okresie odbudowy kraju oraz w okresie utrwalania władzy i demokratyzacji naszego życia.

Z winy kierownictwa PSL — stwierdza dalej rezolucja — które zażądało 75 proc. mandatów w przyszłym sejmie, nie doszło do tego porozumienia. Kierownictwo PSL chciało narzucić krajowi jedną partię. Zjednoczony ruch zawodowy, odrzucając dyktando, jako formę rządzenia, z całą mocą przeciwstawił się żądaniom PSL.

Po stwierdzeniu, że w demokratycznej Polsce żadna z partii politycznych nie ma monopolu na władzę, KCZZ czyni odpowiedzialnym kierownictwo PSL za rozbiście jednoci narodowej.

Na rozbijającą i wrogą masom pracującym politykę kierownictwa PSL i na nieudzielną postawę części kierownictwa Stronnictwa Pracy — KCZZ odpowiada wezwaniem do powszechnej mobilizacji się całego narodu do walki z resztkami faszyzmu i bandami NSZ-u oraz WIN-u. Taką mobilizację sił i egzaminem dojrzałości politycznej społeczeństwa będzie referendum ludowe.

Komisja Centralna Związków Zawodowych, a z nią cała Polska pracująca, stwierdza rezolucja, na trzy pytania referendum odpowie trzykrotnie tak.

Rezolucja ekonomiczna, uchwalona przez Wydział Wykonawczy KCZZ, stwierdza na wstępie, że poprawa sytuacji gospodarczej w kraju w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, zarówno na odcinku przemysłowym jak i aprowizacyjnym, postępuje równocześnie ze wzrostem realnych płac w podstawowych gałęziach naszej produkcji.

Wydział Wykonawczy stwierdza, że ten dążenie realnej poprawy położenia mate-

rialnego nie objęła dotąd większości pracowników umysłowych, a przede wszystkim pracowników państwowych, samorządowych i nauczycielskich.

Wychodząc z tych założeń Wydział Wykonawczy KCZZ postanawia: 1) Zwrócić się do Rządu z postulatem powołania do życia Specjalnej Komisji Rządowej przy Prezydium Rady Ministrów dla opracowania nowych norm technicznych, nowej tabeli i skali płac. 2) Zwrócić się do Rządu z postulatem powołania do życia Komisariatu Cen przy Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami przy wybitnym udziale przedstawicieli KCZZ. 3) Zwrócić się do Rządu z postulatem natychmiastowej poprawy położenia materialnego pracowników państwowych, ubezpieczalni społecznych, samorządowych oraz nauczycielskich. 4) Zwrócić się do Rządu z apelem

radikalnej poprawy materialnego położenia milicji i pracowników Urzędów Bezpieczeństwa. 5) Zwrócić się do Prezydium Rady Ministrów z apelem poprawy położenia materialnego kolejarzy. 6) Zwrócić się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o wydanie zarządzenia w sprawie obliczania zasiłków chorobowych, inwalidzkich i emerytalnych od całości zarobku pracowników. 7) Zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia zniesienia podatku dochodowego od zarobków, wynoszących do 3.000 zł. miesięcznie. 8) Zwrócić się do kompetentnych władz z postulatem zapatrzenia mas pracujących w węgiel na zimę jeszcze w miesiącach letnich. 9) Wezwać Związki Zawodowe i Rady Zakładowe do bardziej aktywnego współdziałania w podniesieniu warunków zdrowotnych, technicznych

poszczególnych zakładów pracy i do stanowczego przeciwdziałania wszelkim zarządzeniom, które są sprzeczne z protokołami umów zbiorowych i uchwał Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Stać na straży wykonania uchwał Komisji Centralnej Związków Zawodowych, a w szczególności dotyczących długości i terminów urlopów. 10) Wezwać Rady Zakładowe i Związki Zawodowe do aktywnego inicjowania i organizowania zamkniętych spółdzielni fabrycznych przy zakładach pracy, które mają za zadanie usprawnić aprowizację kartkową pracowników i dostarczać artykuły wołnowyrotkowe po najniższych cenach, stając się równocześnie ośrodkiem życia kulturalno - oświatowego.

W zakończeniu rezolucja wzywa klasę robotniczą i pracowników umysłowych do energicznego przeciwdziałania wszelkim próbom strajkowym, organizowanym, podsycanym i szerszym przez wrogię masom pracującym elementy, częstokroć stojące na żołdzie obcych agentur, mające na celu nie poprawę ekonomiczną pracownika, a swoje ubocze, wrogie dla świata pracy cele. (PAP).

Rząd gen. Franco nie uznał jeszcze Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej w Niemczech

LONDYN. Przedstawiciele Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej w Niemczech, którzy urzędują obecnie w Madrycie, w gmachu dawnej ambasady niemieckiej, nie zostali jeszcze prawnie uznani przez rząd hiszpański. Mienie i fundusze 19 firm niemieckich zostały wprowadzone przekazane komisji, lecz nie posiada ona prawa sprzedaży, a jest tylko upoważniona do prowadzenia tych przedsiębiorstw. Towarzystwo „Sotindus”, które składa się z 16 niemieckich przedsiębiorstw państwowych

— kopaliń, towarzystw okrętowych, transportowych i przetwórczych żywnościowych, znajduje się pod zarządem brytyjskim. Były dyrektor Bernhard jednakoż wciąż jeszcze krąży dookoła przedsiębiorstwa. Urzędnicy komisji kontrolnej zmuszeni są w pewnej mierze tolerować współpracę Niemców, gdyż inaczej nie byłoby w stanie uchwycić majątku poniemieckiego. Ambasador brytyjski Mallet i chargé d'affaires amerykański Bonsal pertraktują z rządem hiszpańskim w sprawie uzna-

nia Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej w Niemczech jako oficjalnego zarządcy Rzeczy niemieckiej, powołanej do przejęcia własności niemieckiej za granicą. Jednakże rokowania, które ciągną się od szeregu miesięcy, nie doprowadziły do wydania ostatecznego dekretu przez rząd madrycki. Rzeczoznawcy określają wartość mienia poniemieckiego w granicach: od 200 milionów pesetów (4.600 tysięcy funtów szterlingów) do 1 miliard pesetów (23 miliony funtów szterlingów).

Na razie wysiłki Komisji Kontrolnej ograniczyły się do zachowania w całości mienia przedsiębiorstw niemieckich, jak Siemens w Barcelonie, Osram w Madrycie oraz Telefunken i Continental. Większość techników niemieckich pozostała na stanowiskach. Dyrektorzy mianowani przez sojuszników objęli kontrolę nad przedsiębiorstwami. To porozumienie pomiędzy sojusznikami a Niemcami nie spodobało się widocznie sądom hiszpańskim, który ostatnio wydał dekret zabraniający mianowania nowych dyrektorów w 334 firmach niemieckich, które znajdują się pod kontrolą państwową, na skutek żądania sojuszników. Gabinet madrycki stoi na stanowisku, że rokowania muszą być prowadzone za pośrednictwem rządu. (PAP).

— 000 —

Martin Borman ujęty?

LONDYN. (AP). W kołach ambasadek w Norymberdze podają wiadomość o ujęciu Martina Bormana przez władze brytyjskie w brytyjskiej strefie Austrii. Jak dotychczas wiadomość ta nie została potwierdzona przez oficjalne źródła.

Ludność Ziem Odzyskanych w 80 proc. podpisała listy subskrypcyjne

— Jak donoszą z terenu, przebieg subskrypcji Premijowej Pożyczki Odbudowy Kraju ma wszędzie charakter spontaniczny. W wielu miejscowościach subskrypcja została już zakończona. Na specjalne podziękowanie zasługuje obywatelstwo ustanowione do Pożyczki, ludność Ziem Odzyskanych, która mimo trudnych warunków materialnych w 80 proc. prawie podpisała już listy subskrypcyjne.

— Generalny Komisarz PPOK swraca

uwagę, aby ci wazacy, którzy dokonali przedpłat, lecz nie zgłosili jeszcze subskrypcji, uczynili to jak najrybiej we własnym interesie, gdyż w przeciwnym razie wpłacone przez nich sumy ulegną konfiskacie na rzecz odbudowy kraju.

— Pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego oraz Dyrekcji Branżowych CZPWŁ zadeklarowali na PPOK sumę 533.000 zł.

— Pracownicy ze wszystkich placówek Narodowego Banku Polskiego zadeklarowali na Pożyczkę w pierwszych danych maja r. b. 2.642.000 zł.

— Pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego w Łodzi podpisali PPOK na sumę zł. 70.500.

— W czasie od 14 do 22 b. m. udział w subskrypcji PPOK na terenie Wrocławia zgłosiło około 25 tys. osób, deklarując blisko 16 milionów złotych.

— Zarząd Brańnej Pomocy studentów krakowskich wydziałów politechnicznych wystąpił z apelem do studentów wszystkich uczelni akademickich o podjęcie ogłoszonej przez studentów wydziałów politechnicznych dobrowolnej akcji subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju, proponując zarazem wzajemną rywalizację wszystkich uczelni na tym polu.

Premier Osóbka-Morawski w ZPP w Moskwie

MOSKWA. Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Edward Osóbka-Morawski przybył w dniu 25 bm. do lokalu Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w ZSRR. Premierowi towarzyszył adiutant gen. Kotla, Premiera powitali członkowie Zarządu Głównego Z.P.P. i sekretarzom

generalnym ob. Aleksandrem Juszkiewiczem na czele.

Premier odbył konferencję z Zarządem Głównym Z.P.P., po czym zwiedził gmach Związku, zapoznając się z pracą poszczególnych wydziałów Z.P.P. i interesując się szczególnie zagadnieniami, związanymi z repatriacją ludności polskiej z ZSRR. (PAP)

**Termin zamknięcia subskrypcji zbliża się.
Czy spełniłeś już swój obowiązek?**

Buhler, Leist i inni zbrodniarze niemieccy przybyli do Warszawy

Dalszy transport przestępców oczekiwany jest w najbliższych dniach

Przybycie zbrodniarzy niemieckich do Warszawy

W dniu wczorajszym o g. 17.40 wylądował na lotnisku w Warszawie amerykański samolot, którym przywiezieni zostali wojenni zbrodniarze niemieccy, działający w czasie okupacji na terenie Polski: *Leist Ludwik, Bibow Hans, Jaeger August, Bechman Gustaw, Erasmus Malhson von Ponichau, Dawne Maks, Buhler Josef, Kurt Ehrenreich von Burksdorf, Hoess Rudolf*.

Wydanie przestępców spowodowała Polska Misja Wojskowa dla Badania Zbrodni Niemieckich pod przewodnictwem wiceprezesa Najwyższego Sądu Wojskowego ppłk. Muszkata. Zbrodniarzy przejął w Frankfurtu i Norimberdze mjr. Perkowski, szef ekipy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Mjr. Perkowski wraz z kilkoma oficerami bezpieczeństwa pozostał w Wiesbaden, nie celując dalszych zbrodniarzy, którzy będą w najbliższych dniach sprowadzeni do kraju.

SYLWETKI ZBRODNIARZY

Pierwszy z samolotu wysiada

BECHMAN GUSTAW

Szef gestapo na okrug Kraków — Podgórze. Przed wojną fabrykant żytelek „Tolieda” w Krakowie. Za antypolskie wystąpienia był on w swoim czasie ukarany jednorocznym więzieniem. Jako szef gestapo specjalnie znęcał się nad sędziami i prokuratorami polskimi. Przy wychodzeniu z samolotu rozgląda się ciekawie bez oznak zdenerwowania.

Następny z kolei opuszcza samolot
ERASMUS MALHSON VON PONICHAU,

b. prezydent policji w Poznaniu. Poznania-
cy pamiętają jego liczne zbrodnie. W
przeciwieństwie do poprzednika zdradza wy-
raźny niepokój.

W zielonym mundurze pułkownika żandarmerii niemieckiej wychodzi z samolotu

MAKS DAUME

Jest to ten, który wydał rozkaz rozstrzelania niewinnych ludzi w Aninie. Niski, szczupły, zachowuje się jak automat. W ostatnim okresie wojny był zastępcą pełnomocnika rządu niemieckiego na okrug poznański.

Czwarty z kolei opuszcza samolot likwidator łódzkiego ghetta, prezydent policji łódzkiej

BIBOW HANS,

o twarzy typowego przestępcy.

Dalej wychodzi z samolotu z medałą miana turysty

W walce z inflacją

Nowe pieniądze na Węgrzech

BUDAPESZT. (API) Rząd węgierski przeprowadza zmianę systemu płatniczego. Do tego kroku zmuszony był szaloną inflacją, w której pengő z każdym dniem tracił na wartości. Wypuszczono nowe banknoty o wartości 1 miliarda pengő każdy. Równocześnie z wydaniem tych banknotów rząd zamierza emitować nowy pieniądz węgierski „gulder”, który będzie miał pokrycie częściowo w parytecie złota, częściowo przez posiadany skarb i produkcję rolną państwa.

AUGUST JAEGER

prezydent policji poznańskiej. Wygląda jak
leśnik, w zielonym kapeluszu z piórciem,
w kurcie wojskowej i w butach z okle-
lewami.

Z kolei wychodzi z wnętrza samolotu pa-
miętny całej Warszawie zastępca gubernato-
ra warszawskiego

Co mówi ppłk. Muszkata?

Szef polskiej Misji Wojskowej dla Ba-
dania Zbrodni Niemieckich ppłk. Muszkata,
który wrócił do Polski z Norimbergi, po-
dzielił się z przedstawicielami PAP szeregiem
uwag na temat przestępstw wojennych.

Polska Misja Wojskowa do Badania Zbro-
dni Niemieckich — mówi nasz rozmówca —
znalazła pełne zrozumienie u wojskowych
władz amerykańskich, które okazały zna-
czną pomoc przy przejmowaniu przestępców
z poszczególnych obozów, przydzielając
ponadto swój samolot do transportu.
Ludzie, których przywieźliśmy, stanowią
pierwszą tranzę przestępców wojennych.
Dalszy transport przybędzie prawdopodobnie
w najbliższych dniach polskim samo-
lotem wojskowym. Obejme on 12-tu prze-
stępców.

Stosunkowo największą trudność mieliśmy
z wydaniem Rudolfa Hoessa, poszuki-
wanego przez wszystkie państwa, biorące

LUDWIK LEIST

Nacięta na czoło cyklistówka, ponura
twarz i niespokojne rozbiegane oczy. Wy-
chodzi drząc.

Jako siódmy wychodzi z samolotu
zastępca gubernatora Franka, sekretarz
mu

DR. JOZEF BUHLER

Był on najwyższym dostojnikiem hitlerow-
skim ze wszystkich przybyłych przestępców.
Zachowuje się spokojnie, robi wrażenie
nie mieszczańskiego.

Ostatni opuszcza samolot gubernator
okręgu krakowskiego

KURT BURGDORF

i HOESS RUDOLF

b. komendant obozu śmierci w Oświęcimiu,
morderca wielu milionów ludzi.

udział w wojnie z Niemcami, gdyż w obo-
zie oświęcimskim, gdzie Hoess był kome-
dantem, mordowano ludzi wszystkich naro-
dowości. Polskie argumenty zwyciężyły,
bo Hoess najbardziej bezwzględny był
dla Polaków.

Podczas podróży najbardziej przygnę-
bionym był morderca proletariatu łódzkie-
go, likwidator ghett w Warszawie Hans Bibow. Znany
Warszawie Ludwik Leist był wyraźnie przy-
gnębiony. Natomiast niefrasobliwie zachowywał
się Gustaw Bechman, szef gestapo
krakowskiego. Ubolewał, że nie pozostał w
Polsce, a nawet wyraził zamiar powtórnego
założenia w Krakowie fabryki żytelek.

Chęć jeszcze w tym miejscu podkreślić
zasługi oficera i żołnierzy Korpusu Bez-
pieczeństwa, oddane nam przy transpor-
cie zbrodniarzy wojennych — kończy ppłk.
Muszkata. (PAP).

Organizacja monarchistyczno-faszystowska przygotowywała zamach stanu we Włoszech

RZYM. Prasa włoska donosi, że w rezul-
tacie przeprowadzonych w Mediolanie are-
sztowań, policja trafiła na ślad podziem-
nej organizacji pn. „republikańska partia
Mussolini”, która następnie nazwała się „fa-
szystowską partią demokratyczną”. Na oze-
le porozumienia z monarchistami stał ko-
mitet wykonawczy, któremu podlegały sze-
reg oddziałów. W samym Mediolanie znaj-
dowały się 38 takie oddziały.

Pomiędzy członkami tej organizacji roz-
powszechniano nielegalne pismo „Lotta
Fascista”, które wzywało neofaszystów do
zbierania danych o lokalach partii lewicow-
ych mieszkaniach przywódców, a także
o koszarach karabinierów. Wszystkie te
lokalne, mieszkania i koszary miały być w
pewnej chwili napadnięte przez członków
organizacji monarchistyczno-faszystow-
skiej. W celu finansowania swej działalno-
ści komitet wykonawczy partii faszystow-
skiej miał wypuścić fałszywe banknoty na

sumę 200 milionów lirów. W czasie prze-
prowadzonych aresztowań i rewizji policja
skonfiskowała wydrukowane banknoty, kl-
sze i materiały fotograficzne, ulotki, broń
i listę członków organizacji. (PAP).

Cera znów
czysta,
świeża,
delikatna

szepkana przez te dwa dziewczynki
ANITA. Mały jej nadeł jeszcze ten
pociągający uśmiech i słodki wygląd. Uczy-
niła to delikatny, jak piasek, puder
ANITA. Puder ten jest tak delikatny i
tak dobrze przylega do skóry, że umiarko-
niezwykle, staje się zupełnie niewidoczny,
zauważać go można i nadaje ton tajem-
niczy uśmiech.

Przyjazd przemysłowców angielskich do Polski

WARSZAWA. Dnia 25 b. m. przybyła
do Warszawy delegacja angielskich prze-
mysłowców drzewnych. Podczas swego poby-
tu w Polsce delegacja zwiedzi szereg o-
środków polskiego przemysłu drzewnego,
oraz zapozna się ze zdolnością produkcyj-
ną naszych fabryk mebli. Przyjazd ten łą-
czy się z zawartą ostatnio umową polsko-

angielską na dostawę do Anglii mebli war-
tości 520.000 funtów szterlingów.

W skład delegacji wchodzi: Mr. Ingel-
son — przedstawiciel Board of Trade, inż.
Johanson — rzeczoznawca dla spraw tech-
nicznych przemysłu drzewnego, Mr. Cohen
— prezes związku importerów drzewnych
oraz inż. Lock — przedstawiciel produ-
centów drzewnych. (PAP).

Zakończenie strajku kolejarzy w USA

NOWY JORK. Przywódca związku za-
wodowego pracowników kolejowych oświad-
czył, że właściciele przedsiębiorstw kolejow-
ych zarobili podczas wojny setki milio-
nów dolarów, podczas gdy zarobki koleja-
rzy pozostały bez zmiany. Pracodawcy od-
mówili rozpatrzenia żądań kolejarzy, któ-
rzy domagają się 8-godzinnego dnia robo-
czego, 5-dniowego tygodnia pracy, plat-
nych urlopów, 25 proc. podwyżki płac oraz
podwyższenia o 50 proc. opłaty za godziny
nadliczbowe. Związek właścicieli przedsię-
biorstw kolejowych składa się z najbar-
dziej konserwatywnych przedstawicieli prze-
mysłu amerykańskiego i cieszy się wielkim
poparciem Kongresu. Konserwatywni sena-
torzy pragną wprowadzić zmiany do usta-
wodawstwa amerykańskiego w celu ogra-
niczenia działalności związków zawodowych
i starają się, aby Kongres uznał strajki za
środek nielegalny.

NOWY JORK. (Obst. wł.). Strajk pra-
cowników kolejowych w Stanach Zjedno-

zonych zakończył się. Kolejarze zdecydo-
wali się powrócić do swej pracy na 3 mi-
nuty przed terminem postawionym przez
prezydenta Trumana, po którym wojsko
miało objąć służbę na liniach kolejowych.
Zaraz po zakończeniu strajku, Izba Repre-
zentantów uchwaliła specjalnie pełnomoc-
nictwa dla prezydenta.

1.150 mil. dolarów pożyczki udzieliła Ameryka Francji

WASZYNGTON. Lada chwila oczekiwane
jest ogłoszenie komunikatu, stwierdzają-
cego, że Stany Zjednoczone postanowiły
pożyczyć Francji 1.150 mil. dol. Francja
ma otrzymać 650 milionów dolarów z Ban-
ku Importowo-Exportowego i 500 mi-
lionów dolarów w formie kredytu towaro-
wego na zakup nadwyżek z demobilu ame-
rykańskiego. (PAP).

W KILKU WIERSZACH

+ PARYŻ. Premier Gouin wystosował
do gen. de Gaulle zaproszenie na obchód pa-
ryski rocznicy dnia 18 czerwca 1940 r., w
którym to dniu gen. de Gaulle zapozerował
po raz pierwszy do narodu francuskiego o
kontynuowanie walki mimo kapitulacji
marszałka Petaina.

+ PRAGA. W ciągu ostatnich dwóch
miesięcy Bank Narodowy w Pradze skon-
fiskował 800 sztuk dziesięciofuntowych
banknotów angielskich, które Niemcy w o-
kresie wojny drukowali w obozie koncentra-
cyjnym w Sachsenhausen.

+ MOSKWA. Rzecznik rządu irański-
go ks. Firuz udzielił wywiadu korespon-
dentom zagranicznym, w którym stwierd-
ził, że amb. Hussein Ala działał wbrew in-
strukcjom rządowym.

+ PARYŻ. Dr. Marcel Petiot, skazany
na śmierć za zamordowanie kilkudziesię-
ciu mężczyzn, kobiet i dzieci, został ścięty
w sobotę rano.

+ LONDYN. Po zakończeniu dyskusji
nad deklaracją rządową, gabinet grecki
zgłosił wniosek o votum zaufania. Za rzą-
dem głosowało 209 posłów przeciw 113 przy
22 wstrzymujących się.

+ MOSKWA. Poseł i wysłannik specja-
lny Egiptu, Mohamed Kamel El Bender
przybył do Moskwy.

+ LONDYN. Korespondent dyplomatycz-
ny „Daily Telegraph” donosi, że premier
węgierski, Ferenc Nagy zamierza udać się

w pierwszych dniach czerwca do Londy-
nu, a być może i do Waszyngtonu.

+ WASZYNGTON. Na tajnym posie-
dzeniu konferencji rady do spraw rolni-
ctwa i żywienia (FAO) opracowano pro-
pozycję wprowadzenia kontroli międzynaro-
dowej nad światową produkcją i konsum-
cją zboża.

+ NOWY JORK. Opinia publiczna Sta-
nów Zjednoczonych przestała interesować
się osobą Bora - Komorowskiego. Wyzna-
czona na czwartek konferencja prasowa
nie odbyła się, gdyż przybyło za mało
dziennikarzy. Przyjęcie w radzie miejskiej
zostało odwołane.

+ RZYM. Premier włoski de Gaspari
oświadczył w piątek na konferencji praso-
wej w Rzymie, że pełny tekst zrewido-
wanych warunków zawieszenia broni dla
Włoch nie został jeszcze doręczony rzą-
dowi włoskiemu.

+ MOSKWA. W Norwegii przebywają
3 wyżsi oficerowie angielscy, reprezentu-
jący piechotę, artylerię i wojska inżynie-
ryjne. Oficerowie ci przybyli do Norwe-
gii w celu przeprowadzenia badań, związa-
nych z wojną w górach.

+ LONDYN. Z Armanu donoszą, że od-
była się tam uroczysta koronacja emira
Abdullaha Husseini na króla Transjorda-
nii. Transjordanii stała się monarchią
parlamentarną. Łączy ona zaledwie 300.000
mieszkańców.

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konser-
wują obuwia:

Pastą do obuwia

„STANGARD”

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

2015

GAZETA SPORTOWA

BEZPŁATNY DODATEK TYGODNIOWY GAZETY LUBELSKIEJ

Rok I

Lublin, poniedziałek 27 maj 1946 r.

Nr. 16

Porażka piłkarzy lubelskich

KS Pomorzanie z Torunia pokonuje Garbarnię 8:1, Lubliniankę 6:0

W sobotnim meczu z Garbarnią Pomorzanie wygrywa w wysokim stosunku 8:1. Goście przewyższali naszą młodą drużynę kondycyjnie, taktycznie i technicznie. Jednakże gospodarze potrafili gre rozwijać, a tak wysoki wynik był w dużej mierze winą bramkarza, który puścił kilka goli łatwych do obrony. Przy dobrej obronie dorównywał na boisku jedynie Kurtz w pomocy. Honorową bramkę zdobył Drozakiewicz.

Goście grali w następującym składzie: bramkarz: Wileczyński; obrona: Wiśniew-

ski, Wandel; pomoc: Wileczyński, Osmański, Grzybowski; atak: Melkowski, Sapak, Kamiński, Kosobucki i Pilachowski.

Garbarnię reprezentowali: bramkarz: Żmudzki; obrona: Judycki, Czapczyński; pomoc: Kurtz, Król, Pachulski; atak: Popławski, Wichary, Drozakiewicz, Olejarsz, Wójcik.

Sędziował p. Madej.

Wielką sensację wzbudziło niedzielne spotkanie Lublinianki z Pomorzaniem,

które zgromadziło kilkutyśiętny tłum widzów. Pomimo, że większość widzów liczyła się z przegraną Lublinianki, to jednak chyba nikt nie spodziewał się tak wysokiej porażki — 6:0 dla Torunia, tym bardziej, że początkowa gra nie wykazywała zdecydowanej przewagi gości. Wkrótce jednak okazało się, że lublinianie utrzymywali poziom jedynie brawurą.

Techniczna gra gości, krótkie i celne podania dają im coraz większą przewagę. Przewaga gości do przerwy wyraża się tylko 1 bramką.

Po przerwie Lublinianka jest coraz bardziej dystansowana. Uwidacznia się zalamanie jej graczy, brak łączności między pomocą i atakiem, ślepe strzały obrony, brak obstawy (Różyło był zawsze obstawiany), daje zupełną przewagę gościom, bramki padają jedna za drugą i jedynie gwizdek sędziego, kończący mecz, przerywa dalszy łańcuch goli.

Toruniacy grali w składzie z dnia poprzedniego. Obfitym lupem bramkowym podzieliли się: Kamiński 3, Melkowski 2 i Kosobucki 1.

Lublinianka grała w następującym składzie: Skrański; Lorek, Kowalski; Gęsiowski, Cieśliński, Rudnicki; Gajowiak, Wnuk, Różyło, Wójcik, Krajewski.

Tak jak i w dniu sobotnim kilka celnych strzałów trzeba policzyć na karb nieuwagi bramkarza. Różyło wykazał, że chociaż z uszczerbkiem dla efektu, potrafi grać bez kiwania.

Sędziowanie p. Grynsztajna było w tym meczu mało zdecydowane, wzbudzało wątpliwości u obu stron co do trafności rozstrzygnięć.

Podkreślić należy sprawną organizację i wzorowe utrzymywanie porządku na boisku przez KS Garbarnię w roli gospodarzy. Publiczność wykazała się dużym obiektywizmem, oklaskując sowe zwycięskich gości.

oOo

Kramek i Choina

Dzisiaj wyjeżdżają z Lublina na zawody lekkoatletyczne do Bydgoszczy Kramek i Choina z KS LSS, ażeby wziąć udział w biegu urządzonym przez Ruchowy Dziennik Bydgoski.

W biegu tym wezmą udział najlepsi długodystansowcy Polski z mistrzem przyjaźni Kurpessa.

reprezentują Lublin w Bydgoszczy

Szanse naszych zawodników są osłabione, jak informuje nas sam Kramek, zbyt krótkim treningiem, bo zaledwie od kwietnia br., gdy ich rywale jak wspomniany Kurpessa i inni, mieli możliwość trenować w krytych halach przez całą zimę. Choina prócz małej ilości treningu jest przemęczony ciężką pracą zawodową. Jednakże nasz mistrz jest pewny, że potrafi obaj odpowiednio zaprezentować Lublin, w czym towarzyszyć im będą nasze życzenia.

Spolem pozyskało nowego trenera

Jak dowiadujemy się, KS Spolem zaangażował nowego trenera dla drużyny piłkarskiej, z Krakowa, który już w dniu jutrzejszym rozpoczyna trening na boisku przy Nowej Drodze o g. 17-ej. Obecność piłkarzy jest obowiązkowa.

Lublinianka I-B — Garbarnia I-B 9:2

W przedmeczach Lublin — Toruń odbyła się rozgrywka Lublinianka I-B contra Garbarnia I-B z wynikiem 9:2. Dla Lublinianki zdobyli bramki: Burdzanowski 4, Dybowski 3 i Jezierski 2. Dla Garbarni 2 gole z karnego zdobył Grzyp. Sędziował p. Kasztelan.

Siedziba Urzędu WF i PW w Lublinie

Wojewódzki Urząd WF i PW podaje do wiadomości, że mieści się chwilowo przy ul. Uniwersyteckiej 3, telefon 82-30, 21-20. Interesantów przyjmuje się codziennie w godzinach od 10 do 13.

Wojewódzki Urząd WF i PW waywa wszystkich b. pracowników, instruktorów i instruktorów, którzy pracowali poprzednio w dziedzinie WF i PW, do zgłoszenia się w urządzie.

Do ogółu motocyklistów

Przestrzegajmy dyscypliny ruchu

W związku ze stosunkowo dużą ilością motocykli, które ostatnio pokazały się na drogach i ulicach Lublina i województwa i niebezpiecznymi wypadkami, spowodowanymi bądź nieostrożną, czy nieumiejętną jazdą, bądź nieogłębłym spacerowaniem pieszych po jezdni, Zarząd Lubelskiego Klubu Motocyklowego zwraca się z następującym apelem do wszystkich motorzystów, a specjalnie do członków Klubu Motocyklowego:

1) Otrzymane prawa jazdy, a zwłaszcza przynależność do Klubu, nakłada na każdego motocyklistę obowiązek najsurowszego przestrzegania dyscypliny ruchu. Zarząd Klubu będzie pilnował, aby członek Klubu był dla wszystkich uczestników ruchu przykładem i wzorem podporządkowania się przepisom drogowym — a to dla dobra ogółu i własnego.

2) Ostrzegamy, że członkowie L.K.M., o których Zarząd otrzyma wiadomość, że lekceważą sobie obowiązujące przepisy o ruchu, zostaną surowo ukarani dyscyplinarnie — początkowo przez czasowe pozbawienie prawa użytkowania maszyny, a w razie powtórzenia się wykroczeń — przez wykluczenie z Klubu.

Specjalnie podkreślamy, że nie będzie tolerowana jazda bez znaków rejestracyjnych, dowodów rejestracyjnych i klubowego rozkazu wyjazdu, jak również jazda bez pokazywania ręką zmiany kierunku jazdy.

Lewart — Spolem 5:1 (3:0)

W dniu wczorajszym KS Spolem Lublin rozegrał mecz mistrzowski z Lewartem, przegrywając w stosunku 5:1 (3:0). Sędziował lublinianin p. Paszkowski.

Zwycięstwo Lewartu (Lubartów) w jednym tygodniu nad dwiema drużynami lubelskimi świadczy wyraźnie o wartości poziomu tego zespołu.

W przedmeczach II-gich drużyn zwycięstwo przypadło też Lewartowi w stosunku jeszcze wyższym 11:2 (7:2). Sędziował p. Górka.

Przedmecz sobotni

Junior Kowalczyk złamał nogę

W sobotnim przedmeczach spotkali się juniorzy Garbarni z juniorami Lublinianki, przegrywając do ostatniej 0:3.

W czasie meczu zdarzył się znowu tragiczny wypadek złamania ręki przez ju-

niora z Garbarni, Kowalczyka. Mamy nadzieję, że utworzony przez OZPN „fundusz wypadkowy” da możliwości przyścia z pomocą poszkodowanemu.

Weryfikacja zawodów o mistrzostwo kl. A i B

AKS Dęblin — KS „Lewart” Lubartów rozegrał mecz mistrzowski w Lubartowie, zawody odbyły w dniu 7.4.46 w Dęblinie — wynik 9:3 (5:1) na korzyść AKS Dęblin.

KS „Sparta” Zamość — WKS „Lublinianka” Lublin zawody odbyły w dniu 7.4.46 r. w Zamościu — wynik 2:1 (1:1) na korzyść KS „Sparta” Zamość.

KKS „Sygnał” Lublin — KS „Spolem” Lublin zawody odbyły w dniu 7.4.46 roku w Lublinie — wynik 1:1 (1:0).

KS „Lewart” Lubartów — KS „Sparta” Zamość zawody odbyły w dniu 14.4.46 r. w Lubartowie — wynik 0:3 (0:2) na korzyść KS „Sparta” Zamość.

WKS „Lublinianka” Lublin — KKS „Sygnał” Lublin, zawody odbyły w dniu 14.4.46 w Lublinie — wynik 12:1 (6:1) na korzyść WKS „Lublinianka” Lublin.

AKS Dęblin — KS „Spolem” Lublin zawody odbyły w dniu 14.4.46 r. w Dęblinie — wynik 2:3 (1:0) na korzyść KS „Spolem” Lublin.

AKS Dęblin — WKS „Lublinianka” Lublin zawody odbyły w dniu 20.4.46 w Dęblinie — wynik 2:10 (0:3) na korzyść WKS „Lublinianka” Lublin.

KS „Spolem” — KS „Lewart” Lubartów, zawody odbyły w dniu 28.4.46 r. w Lublinie — wynik 8:1 (3:1) na korzyść KS „Spolem”, Lublin.

AKS Dęblin — KKS „Sygnał” 2 Lublin — zawody odbyły w dniu 9.5.46 r. w Dęblinie — wynik 6:0 (2:0) na korzyść AKS Dęblin.

AKS Dęblin II — KS „Lewart” II Lubartów zawody odbyły w dniu 7.4.46 r. w Dęblinie — wynik 1:3 (0:1) na korzyść KS „Lewart” II Lubartów.

KKS „Sygnał” Lublin — KS „Spolem” II Lublin, zawody odbyły w dniu 7.4.46 r. w Lublinie — wynik 0:0 (0:0).

KKS „Lublinianka” II Lublin — KKS „Sygnał” II Lublin, zawody odbyły w dniu 14.4.46 r. w Lublinie — wynik 6:1 (2:0) na korzyść WKS „Lublinianka” II Lublin.

AKS Dęblin II — KS „Spolem” II Lublin zawody odbyły w dniu 14.4.46 w Dęblinie — wynik 8:1 (2:0) na korzyść AKS Dęblin II.

KS „Spolem” II — KS „Lewart” II Lubartów, zawody odbyły w Lublinie — wynik 4:3 (3:0), na korzyść KS „Spolem” II.

Echa konferencji dziennikarzy sportowych w Warszawie

Podnieść sport wyczynowy i umasować WF

Ogólnopolska konferencja dziennikarzy sportowych

Z inicjatywy Państwowego Urzędu W.F. i P.W. odbyła się w Warszawie w sali Stadionu W. P. Ogólnopolska Konferencja Dziennikarzy i sprawozdawców sportowych. Na Zjazd przybyło 34 dziennikarzy z różnych miast Polski. Państwowy Urząd W.F. i P.W. był reprezentowany przez dyr. inż. Tadeusza Kuchara, plk. Zadrzyńskiego i ppłk. Górno-Wieczorka. Państwową Radę W.F. i P.W. reprezentował dr. Gilewicz.

Zebrań zagał dyr. Kuchar, witając ten pierwszy powojenny Zjazd prasy sportowej, po czym uczczono pamięć zmarłych i poległych dziennikarzy jednominutową ciszą.

Plk. dr. Gilewicz przemawiając w imieniu Państwowej Rady W.F. i P.W. podkreślił doniosły fakt powołania do życia wymienionej Rady, która będzie odgrywała rolę sejmiku W.F. i sportu. Współpraca Rady z prasą jest konieczna. Zarówno jedna jak i druga mają za zadanie popierać poczynania Państwowego Urzędu W.F. i P.W., rozpoczynającego pracę w dość ciężkich warunkach.

Kolejno plk. Zadrzyński zapoznał zebranych ze strukturą organizacyjną Państwowego Urzędu W.F. i P.W. Zadaniem organizowanego Urzędu i główną wytyczną jego pracy jest umasowanie W.F. i sportu i udostępnienie W.F. i sportu wszystkim obywatelom. Nie znaczy to jednak, że PUWF nie będzie starał się o podniesienie poziomu samego sportu. Państwowy Urząd W. F. i P. W. chce jednak zbudować zdrowy podkład i fundament pod sport wyczynowy. Tylko na zdrowym fundamencie będzie można podnieść poziom naszych wyników.

W.F. i sport rozpowszechnia się na wieś, tworzy się wojewódzkie i powiatowe urzędy W.F. i P.W. Praca jest powiązana z organizacjami społecznymi, młodzieżowymi, związkami zawodowymi, Samopomocą Chłopską itd. Obok czynników fachowego, ogromną rolę grać będzie czynnik społeczny. Największe obecnie trudności — to brak kadr wykwalifikowanych instruktorów. Dlatego PUWF chętnie przyjmuje wszystkich fachowców W.F. i sportu do pracy, zarówno wojskowych, jak i cywilnych. To ostatnie jest inowacją, gdyż w

przedwojennym PUWF-ie wszystko było oparte na pracy wojskowych.

Referat sprawozdawczy i programowy wygłosił dyr. Kuchar. W jasny i rzeczowy sposób zostało przedstawione zebranym to wszystko, co PUWF do tej pory zrobił i to, co zamierza przeprowadzić w najbliższej przyszłości. Program przyszłych prac jest bardzo bogaty. Jednocześnie obóz dla młodzieży (5.000 chłopców i 1.000 dziewcząt), w lecie b. r. kurs w czerwcu r. b. dla 250 uczestników akcji obozowej, kursy doszkalcające i przeszkalające własny personel, kursy dla juniorów we wszystkich gałęziach sportu, kursy dla zawodników zaawansowanych, bataliony młodzieży dla odbudowy Warszawy, oraz cały szereg innych doniosłych prac, które w całości tworzą naprawdę imponujący program, którego godnym ukoronowaniem byłoby zorganizowanie Olimpiady w 1956 roku przez Polskę. (Wniosek taki będzie wniesiony do Międzynarod. Komitetu Olimpijskiego).

Kurs przodowników i przodownic obozowych

Państwowy Urząd W.F. i P.W. komunikuje, że w pierwszych dniach czerwca zostanie uruchomiony na Bielanach w CIWF-ie kurs przodowników i przodownic akcji obozowej. Kurs obsługuje: KCZZ, ZWM,

były zorganizowanie Olimpiady w 1956 roku przez Polskę. (Wniosek taki będzie wniesiony do Międzynarod. Komitetu Olimpijskiego).

Współpraca PUWF-u z organizacjami młodzieżowymi, KCZZ, Związkiem Samopomocy Chłopskiej itp. układa się jak najnormalniej. Zostaną stworzone wzorowe ośrodki WF w kółku wsiach i fabrykach. Największy nacisk położony będzie na szeroką akcję obozową i kursów wyszkoleniowych dla kadr instruktorskich, których brak odczuwa się na każdym kroku.

Po referacie nagrodzonym gorącymi oklaskami przez zebranych dziennikarzy, uczestnicy konferencji udali się na Bielan, celem zwiedzenia kompleksu gmachów dawnej Akademii W.F., która częściowo po odremontowaniu będzie już uruchomiona na jesień.

Kurs przodowników i przodownic obozowych

OM TUR., „Wieś”, ZMD, ZHP i Samopomoc Chłopska.

Kandydaci i kandydatki winni zgłaszać się na kurs za pośrednictwem macierzystych organizacji.

PZLA przygotowuje się do mistrzostw

Eliminacja przed wyjazdem do Oslo

Minima dla naszych lekkoatletów na mistrzostwa krajowe i Europy

Komisja sportowa Polskiego Związku Lekkoatletycznego zamierza wprowadzić podział zawodników na klasy, co było już praktykowane przed wojną.

Zawodnicy A-klasowi, czyli ci, którzy raz chociaż przekroczyli przewidziane minimum, mieliby prawo uczestniczenia we wszelkich zawodach mistrzowskich z mistrzostwami Polski włącznie.

Minima dla obozu kondycyjnego przed mistrzostwami

Do specjalnego obozu kondycyjno-przygotowawczego przed mistrzostwami (który rozpocznie się 8 lipca), zakwalifikują się zawodnicy, którzy przekroczą następujące minima:

Wszyscy nasi członkowie lekkoatletyki poddani będą dwóm eliminacjom. Pierwszej — w dniach 6 i 7 lipca — drugiej — ostatecznej — w dniach 10 i 11 sierpnia. Po pierwszej eliminacji najlepsi zawodnicy wyjadą na obóz kondycyjno-przygotowawczy. Eliminacje odbędą się najprawdopodobniej w Poznaniu i w Bydgoszczy.

Mężczyźni: 100 m — 11,0 sek.; 200 m — 23,4 sek.; 400 m — 51,2 sek.; 800 m — 1:57 sek.; 1500 m — 4:04 sek.; 5000 m — 15:40 sek.; 10.000 m — 32:50 sek.; w dal — 6,80 m; wzwyż — 1,80 m; tyczka — 365 cm; trójskok — 13,50 m; kula — 14,60 m; dysk — 43 m; młot — 48 m; oszczep — 60 m; 11 m przez płotki — 16,2 sek.; 400 m przez płotki — 58,0 sek.

Kobiety: 100 m — 13,0 sek.; 200 m — 27,6 sek.; w dal — 5,00 m; wzwyż — 1,42 m; kula — 11,50 m; dysk — 35 m; oszczep — 40 m; 11 m przez płotki — 16,2 sek.

Od własnego korespondenta

Wiadomości z Łodzi

Znany na terenie Lublina WKS OSI, zdobywca pucharu przechodniego Województwa Lubelskiego w biegu „Gazety Lubelskiej”, po przeniesieniu do Łodzi może pościć się kilku sukcesami na tamtejszym terenie.

W biegu ulicznym na trasie 4.500 m Oficerska Szkoła Intendentury zdobyła puchar ufundowany przez organizatora biegu firmę Berliński. Indywidualnie zwyciężył Wróbel z OSI. Należy zaznaczyć, że na możliwą ilość punktów 15, drużyna OSI zdobyła 25 punktów, tj. 1, 4, 5, 7 i 8-me miejsca.

W dniu 19 bm. WKS OSI rozegrał mecz lekkoatletyczny i piłkarski z KS Ogniwu. Lekkoatleci OSI zwyciężyli w stosunku 32:25, zaś piłkarze zremisowali wynikiem 3:3 (2:2).

Ze względu na propagandę sportu, a szczególnie lekkoatletyki, odbyły się sztafety sztafetowe i bieg na 3 km. W sztafecie 4x100 pierwsze miejsce zdobył znowu OSI w czasie 50,04 sek., drugie miejsce zajął

Powstanie Klubu Dziennikarzy i Sprawozdawców Sportowych

Po zakończeniu oficjalnej części konferencji ogólnopolskiej dziennikarzy i sprawozdawców sportowych, odbyło się zamknięte zebranie dziennikarzy, którzy postanowili powołać do życia Klub Sprawozdawców i Publicystów Sportowych przy Związku Zawodowym Dziennikarzy R. P. Wybrano Komitet Wykonawczy tymczasowego Zarządu Klubu w składzie red. red.: Dali Zygmunt, Reksza Aleksander i Trojanowski Edward. Ten ostatni został wybrany jako delegat Klubu do Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego Dziennikarzy R. P. przy układaniu statutu Klubu.

GOO

P. U. W. F. kupuje literaturę sportową

Państwowy Urząd W.F. i P.W. (Warszawa, Al. Niepodległości 241-243, pokój 4) kupuje książki z dziedziny wf i sportu, zarówno w polskim, jak i w obcych językach — oraz roczniki pism sportowych, a mianowicie: „Stadion”, „Sport Polski”, „Sport Szkolny”, „Przegląd Sportowy”, „Rta-Dwa-Trzy” oraz periodyty z dziedziny wf jak: „Wychowanie Fizyczne”, „Przegląd fizjologii ruchu” itd.

PUWF i PW szuka fachowców z dziedziny PW

Państwowy Urząd W.F. i P.W. organizuje w lipcu i sierpniu szeroką akcję obozową wf i sportu. W tym celu poszukuje się wykwalifikowanych kierowników, instruktorów i siły pomocnicze. Akcja obejmuje: pływanie, gry sportowe, lekkoatletykę, obozownictwo oraz zajęcia kulturalno-oświatowe.

Warunki: zwrot kosztów za przejazd, pełne utrzymanie oraz wynagrodzenie według stawek opracowanych przez Związek Zawodowy Pracowników W.F. i Sportu.

Zgłoszenia z dokładnymi danymi (ter-

Program mistrzostw Europy

Ostateczny termin zgłoszeń upływa 10 sierpnia b. r. Każde państwo może zgłaszać po dwóch zawodników do każdej konkurencji oraz po jednej sztafecie. W konkurencjach kobiecych Związki państwowe mogą wystawiać po 3 zawodniczki.

Program mistrzostw w Oslo obejmuje następującą konkurencję: mężczyźni: biegi: 100, 200, 400, 800, 1.500, 5.000, 10.000 m., 100 m. pł. i 400 pł., 3.000 z przeszk., bieg maratoński, sztafety 4x100 i 4x400 m., chody na 10 i 50 km., 10-cioboj, skoki: w dal, wzwyż, o tyczce, trójskok, rzuty: dyskiem, oszczepem, młotem i pchnięcia kulą. Kobiety: 100 i 200 mtr., 80 pł., sztafeta 4x100 m., skoki w dal wzwyż, rzuty: dyskiem, oszczepem, pchnięcia kulą.

czep — 35 m; 80 m przez płotki — 13,4 sek.

Na obóz przygotowawczy weźmie się, poza tym pod uwagę ewent. zawodników do biegów sztafetowych 4x100 i 4x400 m oraz zawodniczek do sztafety 4x100 m, jeżeli wykażą się wynikami dobrymi.

Sprawa trenera wyjaśni się w niedługim czasie. Przynajmniej przyjedzie Szwed, o przyjazd którego czyni PZLA starania.

Całkowita liczba przygotowań kierować będzie specjalna komisja w składzie 3-osobowy: ob. Bondi, mgr Zakrzewski i ob. M. Kwaśniewska.

Komisja Sportowa Polskiego Związku Lekkoatletycznego ustanowiła następujące minima, które osiągnąć muszą nasi lekkoatleci, chcący zdobyć prawo wyjazdu na mistrzostwa Europy do Oslo:

Mężczyźni: 100 m — 10,8 sek.; 200 m — 22,6 sek.; 400 m — 50 sek.; 800 m 1:54; 1500 m — 3:58; 5.000 m — 15:10; 10.000 m — 31:30; 3.000 m z przeszkodami — 10:45; maraton — 2:57:00; skok w dal — 7 m; skok wzwyż — 1,80 m; skok o tyczce — 3,80 m; trójskok — 14,20 m; pchnięcie kulą — 15 m; rzut dyskiem — 45 m; rzut oszczepem — 64 m; rzut młotem — 50 m; 110 m przez płotki — 15,5 sek.; 400 m przez płotki — 56,8 sek.; 10-cioboj — 6.500 pkt.; chód 10 km — 50 min.; chód 50 km — 4:50:00.

Kobiety: 100 m — 12,7; 200 m — 26,8; w dal — 5,30 m; wzwyż — 1,48 m; kula — 12 m; dysk — 33 m; oszczep — 38 m; 80 m przez płotki — 12,8 sek.

Do tej pory żaden zawodnik (ani zawodniczka) nie przekroczył wymaganego minimum. Do uznania wyniku stawia się wymogi takie same, jak przy zatwierdzaniu rekordów Polski.

GOO

Polska weźmie udział w mistrzostwach Europy w Oslo

Polski Związek Lekkoatletyczny otrzymał zaproszenie na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy, które odbędą się w dniach 22-25 sierpnia w konkurencjach męskich i kobiecych.

W zgłoszeniach wstępnych zapowiedział Polski Związek Lekkoatletyczny swój udział w zawodach, postanawiając ewent. wysłać 7 zawodników i 6 zawodniczek, jeżeli przekroczą odpowiednie minima.

Udział w dochodach lub jednorazowe wynagrodzenie za wynalazki i udoskonalenia w przemyśle

Ministerstwo Przemysłu wydało okólnik, normujący wysokość i sposób nagradzania robotników i zatrudnionych w fabrykach siły techniczne za dokonane wynalazki i ulepszenia w produkcji.

W myśl okólnika, technicy i robotnicy wynagradzani będą za wszelkie wynalazki, upraszczające produkcję, zmniejszające dotychczasowe koszty oraz za udoskonalenie urządzeń bezpieczeństwa pracy. Jedyną ze sposobów wynagradzania wynalazcy jest procentowy udział w ciągu roku w dochodach, uzyskanych przez praktyczne zastosowanie wynalazku. W wypadku, kiedy wynalazający z zastosowania wynalazku zyski, czy oszczędności, nie dadzą się ściśle określić, projektodawca otrzyma jednorazowe wynagrodzenie. Jeżeli wynalazek nadaje się do opatentowania, jego twórca uczestniczy w zyskach z niego płynących przez czas nieograniczony, a procenty, czy specjalne premie będą mu wypłacane przez wszystkie zakłady, korzystające z jego pomysłu.

We wszystkich zakładach przemysłowych zainstalowane zostaną „skrzynki pomysłów” i powołane „komisje usprawnień”, w skład których wchodzić będą przedstawiciele Rad Zakładowych, kierownictwa technicznego zakładów oraz eksperci. Komisje te będą badały złożone przez pracowników fabryki projekty ulepszeń i wynalazków.

OP kontrolowała pracę NSZ Piąty dzień procesu w Warszawie

W dniu 25 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy przesłuchiwał dalszych świadków oskarżenia. Jako pierwszy zeznaje św. Salski, kpt. NSZ i komendant szkoły podchorążych tejże organizacji.

Zapytany przez prokuratora, jak ujmuje stosunek wzajemny organizacji OP i NSZ, świadek oświadcza, że organizacja polityczna jaką była OP powołała do życia organizację wojskową NSZ. OP kontrolowała pracę wojskową NSZ, udzielała dyktawek itp. W dalszym ciągu świadek zmie-

WZNOWIENIE „PRZYJACIELA LUDU”

WARSZAWA. W dniu 9 czerwca br., jako w dniu święta ludowego, ukaże się po 9-ciu latach przerwy, w Krakowie pierwszy numer „Przyjaciela Ludu”.

ZJAZD STOW. INŻYNIERÓW I MECHANIKÓW

KRAKÓW. W Krakowie odbył się zorganizowany przez Naczelną Organizację Techniczną (NOT) wojewódzki zjazd Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich.

POLACY Z FRANCJI I JUGOSŁAWII GŁOSUJĄ

WROCŁAW. Na podstawie decyzji Ministerstwa Ziemi Odzyskanych osiedleni na Dolnym Śląsku Polacy z Jugosławii i Francji wezmą udział w głosowaniu ludowym. Po latach, spędzonych na obczyźnie, po raz pierwszy głosami swymi wpłyną oni na trybie polityczne Ojczyzny.

OTWARCIE DOMU AKADEMICKIEGO

WARSZAWA. Dnia 25 bm. odbyło się uroczyste otwarcie Domu Akademickiego przy ul. Górnośląskiej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wszystkich ministerstw oraz prezydent m. st. Warszawy, ob. Tokwiński. Liczne reprezentowane były też senaty akademickie.

IMPORT SADZONKÓW DRZEW OWOCOWYCH

WARSZAWA. W ramach umowy handlowej z ZSRR otrzymało Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w miesiącu maju br. 5.000 sztuk mrozoodpornych sadzonek drzew owocowych, które w całości przeznaczono dla Państwowego Instytutu Naukowego Gosp. Wiejsk. w Puławach.

W sprawie pomocy zagranicy dla Polski Konferencja u Min. Pracy i Opieki Społecznej

Minister pracy i opieki społecznej Jan Stańczyk przyjął przedstawicieli szeregu organizacji zagranicznych, z którymi omawiane były sprawy pomocy dla ludności Polski.

Delegacja Duńskiego Czerwonego Krzyża zaznajomiła się z postulatami Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz przedstawiła plany Duńskiego Czerwonego Krzyża co do zakresu i rozmiarów pomocy dla Polski.

Delegacja duńska wyraziła m. in. życzenie, aby Duński Czerwony Krzyż mógł otrzymać w formie daru 2.000 ton koks, w zamian za który DCK udzieli pomocy w innych towarach. Min. Stańczyk zdecydował załatwić sprawę pozytywnie.

Delegacja Amerykańskiego Czerwonego Krzyża wyraziła uznanie dla wysiłków Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i PCK

oraz innych organizacji społecznych w Polsce nad zorganizowaniem pomocy dla ludności w tak niesłychanie ciężkich warunkach. (PAP)

Dnia 1 lipca upływa termin składania wniosków rehabilitacyjnych dla b. funkcjonariuszy P. P.

Komisja rehabilitacyjno-kwalifikacyjna dla byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej podaje do wiadomości, że termin składania wniosków o rehabilitację upły-

wa dla osób, przebywających w kraju, z dniem 1 lipca br.

Do składania wniosków obowiązani są wszyscy byli funkcjonariusze P. P., którzy pełnili służbę do 1 września 1939 roku oraz wszyscy byli funkcjonariusze tzw. „połeci granatowej”, którzy pracują lub zechcą pracować w przyszłości w służbie państwowej, samorządowej, w przedsiębiorstwach państwowych lub pod zarządem państwowym we wszelkich innych instytucjach lub zakładach publicznych.

Dla byłych funkcjonariuszy P. P., przebywających poza granicami kraju, termin składania wniosków przedłuża się na okres 6-ciu tygodni od chwili powrotu do Polski.

Komisja przypomina, że do wniosku o rehabilitację należy dołączyć 3 fotografie, życiorys z uwzględnieniem doświadczeń przebiegu służby przed wojną i w okresie okupacji, dokładne dane personalne, referencje kilku wiarygodnych osób wgl. instytucji publicznej lub organizacji zawodowej, społecznej lub politycznej. (PAP)

WORKI PRZECIWMÓLOWE

T. Raczkowski

Lublin, Narutowicza 52 tel. 33-26

Prowincja za zaliczeniem pocztowym

2230



ARTYKUŁY MARKI OLSTAR ZAWSZE PRZODUJĄ!!

Zakłady Chem. Przem. „OLSTAR”

W. Kwaśniewski i S-ka

Kraków, Łobzowski 5 telefon 502-90

2265

Prowincja za zaliczeniem

Kupon xxx

Poradni Prawnej

UWAGA! Główki do syfonów

Pomby ołowiane

Pomby ołowiane posklewane

Dent do plombowania

Kompozycja (metal lutowy) do

szkła Wytwórnia „OŁÓW - ŁÓDŹ”

6dz. Plac Wolności 10. Telefon 155-04

Zadzwoń oferty 2179 Ceny ustalono

MARIA WALISZEWSKA

16)

„BYŁE DO WIOSNY”

Stary Jasieńczyk, usłyszawszy, o co rzecz naprawdę chodzi i jakim to „urzędnikiem z Warszawy” jest istota Tadeusz, zmienił całkiem ton w stosunku do gości. Na stole ukazała się bułka bimbrowa, półmisek wędlin i salaty mięsnej.

Stara Jasieńczykowa, nie siadając przy stole, usługiwała gościom. Jasieńczyk z powagą nalewał kieliszki, wychylał jednym tchem, broń Boże nie do końca, by resztę, pozostałą na dnie, szerokim gestem wylać pod stół i zachęcał do jada.

— Jedzcie sobie, jedzcie — mówił — wy tam z miasta wygłodzeni, a u nas chwała Bogu nie ma braku. Dopiero dwa dni jakśmy dwa niekończące się wieprze ubili. Co mamy sobie żałować? Żeby szkopom dać? Sami zjemy. A to „drygle” proszę, jedzcie. Dla swoich ludzi nie żałujemy.

Tadeusz jadł, przyglądając się wszystkiemu wokół z uwagą. Gdy Marian wyszedł na chwilę z izby, by porozmawiać na dworze ze swymi rówieśnikami, młodymi Jasieńczykami, stary rozgadał się o dworze w Łuskowie. W tym co mówił o dziedziach nie było ani śladu służalczości, czy niższości.

— Iza to nawet niezły gospodarz — zaczął, ocierając sumiaste wasy ręką.

— Kto taki? — spytał Tadeusz z zainteresowaniem.

— No, Iza Repnicka, dziedziczka — objaśnił tamten — tak ją tu wszyscy nazywamy. Znamy ją od dzieciństwa. Stary Repnicki dobry był pan, chociaż i prędki w gniewie. Ale gospodarować umiał. I ona, choć i baba, też potrafi. Jak portki włożyła na konia siadzie, nikt by tam baby w niej nie poznał. Dobra sąsiadka z niej. Poradzi, jak co poluzeba i koni użyć. Nie można powiedzieć.

Po przeszło godzinnej rozmowie Tadeusz wyszedł z domu Jasieńczyka ustalwszy co do najdrobniejszego szczegóły zainstalowania aparatu radiowego w jego obejściu. W całą sprawę mieli być wtajemniczeni synowie starego, którzy też przy pomocy Mariana mieli aparat obsługiwać.

Błękitny zmierzch spowijał już ziemię, gdy Tadeusz wraz z Marianem powracali tą samą drogą do dworu.

Tadeusz był zadowolony z załatwienia sprawy i pograżony w swych myślach, ale Marian przerywał mu co chwila rozmyślania rozmową. Najwidoczniej od dawna czekał na tę chwilę, by się zwierzyć ze swych wątpliwości i trosk życiowych. A Tadeusz wydawał mu się idealnym powiernikiem.

— Widzi pan — zaczął nieśmiało — ja zupełnie nie mam tu z kim rozmawiać. Ciotki są z jakiegoś wymierającego już świata. Iza jest bardzo dzielna, daje sobie

doskonale radę z gospodarstwem, ale wydaje jej się, że wszystko co robi jej dziadkowie, było znakomite. Po prostu mam czasami wrażenie, że w ważnych sprawach jeździ po poradę na omentarz, gdzie są groby jej przodków. Kocia znowu słucha we wszystkich babcia, a babcia oczywiście ma także zaplesniałe poglądy. Nie ma pan pojęcia, jak to ciężko żyć pomiędzy ciągłymi rozmowami o tym, jak wypadną w tym roku żniwa, czy siano zdąży się zebrać przed deszczem, czy maciora będzie miała dziesięciorkę czy więcej prosiat, czy „kolczykarz” da się tym razem przekupić czy nie, czy kury zielononóżki będą się dobrze chowały... och, jakie to wszystko nudne!

— Ale potrzebne — przerwał mu dość surowo potok wymowy Tadeusz. Miał uczucie, że chłopak zgrywa się trochę na jego użytek i postanowił zwrócić mu na to uwagę.

— Widzi pan, panie Marianie, być dobrym rolnikiem to również ważne, jak dobrym intelektualistą. To bardzo ładne, że ma pan inne ambicje, ale nie należy także lekceważyć pracy pańskich ciotek. Rozmawiają o tym, co jest istotą ich pracy i zainteresowań i to jest właśnie w porządku.

— Ale spojrząwszy na zniszczoną twarz chłopca, powiedział:

— Jest pan jeszcze młody i na pewno będzie miał czas poświęcić się w przyszłości sprawie, które panu interesują.

(D. & M.)



Kalendarzyk

Dziś Trójcy Św.
Jutro: Augustyna

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek- rowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dzienny Komendy Miasta M. O.	23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.	

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie emocjonująca sztuka
T. Brezy i St. Dygata „Zamach” w pre-
mierowej obsadzie.

KINO „APOLLO” wyświetla film p. t.
„Jeden z naszych samolotów zaginął”.
Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr.
13-ty. Pocz. seansów godz. 15.30, 17.30,
19.30. Dla młodzieży dozwolony od lat
10-ciu.

KINO BALTUK I KINO RIALTO:
Od dziś „Srebrzysta flota”. Nadprogram
Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Pocz. seansów w kinie Baltuk: 15, 17,
19. Niedz. i święta pocz. I-go seansu o
godz. 13-ej.

Pocz. seansów w kinie Rialto 12, 14, 16,
18 i 20; w niedzielę pocz. I-go seansu o
godz. 10-tej.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” od soboty
dnia 25-go maja b. r. wyświetla film
p. t. „Kapitan Grant”. Pocz. seansów
15, 17, 19, w niedzielę i święta początek
pierwszego seansu o 13-ej.

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

ZARZĄD Wojewódzkiego Związku Samopo-
mocy Chłopskiej we Wrocławiu, ul. Kra-
sńskiego 58, poszukuje na placówki powia-
towe:

1. Kierowników handlowych,
 2. Buchalterów,
 3. Spółdzielców,
 4. Instruktorów gospodarczych (rolnych)
- ze średnim wykształceniem rolniczym i
praktyką. 2385

HANDLOWE

GALANTERIA, kosmetyka, zabawki. Ce-
ny hurtowe. Prowincja, zaliczenie. J. Pa-
kowska, Warszawa, Poznańska 21. 2402

SINGERA maszynę w bardzo dobrym sta-
nie sprzedam. Skłodowska 28/2. 2404

PLAC SPRZEDAM w okolicy Bobolanów.
Wiadomość Krakowskie Przedmieście 19
m. 2, I piętro. 2396

PLACE, DOMEY, sprzedaż, pomiary, plany,
Miernezy Przysięgły Bogdan Białkowski,
Lublin Sądowa 4. 1981

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane
przedwojenne biuro „Wygoda” Michałow-
skiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzin-
skiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście
69, godzina 10-12. 1970

DREWNIACZKI artystyczne, kilka par
do sprzedania. 3-go maja 22 m 8-b godzina
10-12. 2410

ZCUBY

W NIEDZIELĘ dn. 26 b. m., idąc ulicami
Bonifraterską, Dolną, 3-go Maja, Prusa,
zgubiono złotą pamiątkową bransoletkę.
Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za
wynagrodzeniem 1.000 zł. — do Redakcji
Gazety Lubelskiej.

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonalej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2214

Ingres J. E. Ks. Biskupa Wyszyńskiego

W dniu wczorajszym cały katolicki Lu-
blin przeżywał wielką uroczystość. Ingres
nowomianowanego biskupa diecezji lubel-
skiej, J. E. ks. Wyszyńskiego. Już od ra-
nego rana na trasie, którą miała przecią-
gnąć procesja ustawili się tłumy publicz-
ności. Na bramach domów wywieszono bia-
ło-czerwone flagi, okna domów i wysta-
wy ozdobiło dywanami, zielenią i obraza-
mi świętych. O godz. 9.30 rano odbyła się
uroczysta msza św. połowa w kościele gar-
nizonowym, po której młodzież powitała
nowego pasterza diecezji. W międzyczasie
ku Krakowskiemu Przedmieściu ciągnęły
ze śpiewem procesje ze wszystkich kościo-
łów lubelskich z chorągiewami, delegacje
organizacji, młodzieży szkolnej i harcer-
stwa. Przed gmachem KUL-u, ozdobionym
specjalnie na tę uroczystość, zgromadzili
się przedstawiciele władz, senatu i profeso-
rowie obu uniwersytetów i wielkie rzesze
publiczności. Wszyscy z niecierpliwością
patrzyli w stronę szosy warszawskiej,
gdzie miał się ukazać orszak biskupa. Or-
szak kolejowa gra marsza powitalnego.
Z daleka widać baldachim, w ośrodku któ-
rego postępuje ks. Biskup Wyszyński. Pier-
wszy wita Pasterza ob. Czagała w imie-
niu Wojewódzkiej Rady Narodowej, następ-
nie wicewojewoda Sokółowski, płk. Milko-
łajczyk z ramienia Wojska Polskiego, pro-
kurator Grzybowski, przewodniczący MRN
Dymowski, prezydent Wodarski i inni.

Ponad głowami ludzkimi górują sztan-
dary. W procesji bierze udział chyba cały
Lublin. Rozciąga się ona na ogromnej prze-
strzeni, od rogatki warszawskiej, aż do
Katedry. Na zakończenie powitania przy
KUL-u przemawia rektor KUL-u, ks.
dr. prof. Słomkowski, który mówi m. in.:

Goście szwedzcy w Lublinie

W dniu wczorajszym wielu mieszkań-
ców Lublina zainteresował duży autobus z
żółtym krzyżem na niebieskim tle — go-
ściem Szwecji, stojący na Krakowskim
Przedmieściu. Przybyła nim do naszego
miasta 16-osobowa wycieczka Szwedów.

Jeden zabity, trzech
rannych rabusiów

W miejscowości Końskie Jakubowice
4-ch mężczyzn usiłowało wyprowadzić wie-
prza z chlewu będącego własnością pana C.
Widząc to syn właściciela porwał granat,
który miał z czasów partyzantki i rzucił
go za uciekającymi. Granat eksplodował
zabijając jednego ze sprawców kradzieży
na miejscu 3 pozostałych raniąc. (libk)

Pościg za bandą w Janowie

15 bm. banda licząca 30 ludzi napadła
na posterunek Milicji Obywatelskiej w 261-
kiewce. Na posterunku znajdowało się
dwóch milicjantów, których bandyci roz-
broili. Następnie bandyci zdemolowali lo-
kal posterunku, po dokonaniu czego udali
się w kierunku wsi Turobin. Po otrzyma-
niu meldunku o powyższym fakcie z Kra-
snegostawu wyruszył pościg połączonych
oddziałów Milicji i Bezpieczeństwa. Bandę
napotkano w Janowie Lubelskim, pow. Kra-
śnik. Bandyci zauważywszy zbliżające się
samochody, poczęli w popłochu wycofywać
się do lasu. Grupa operacyjna Milicji i Bez-

pieczeństwa ujęła 3 bandytów z bronią w
ręku oraz odebrała bryczkę z końmi zra-
bowaną przez bandytów we wsi 261kiew-
ce.

Cale duchowieństwo i społeczeństwo lu-
belskie, a specjalnie KUL przyjął z rado-
ścią wiadomość o mianowaniu pasterzem
diecezji lubelskiej ks. Biskupa Wyszyń-
skiego, który jest wychowankiem KUL-u,
dawnym uczniem Alma Mater Lublinien-
sis”.
Po powitaniach zabrał głos ks. biskup
Wyszyński, który wzruszonym głosem mó-
wił: „Droży moi! Raduję się, że stoje na
tę tej uczelni, bo czuję się w tych murach
tak, jak bym był w ramionach matki”.
Swoje przemówienie kończył biskup okrzy-
kiem: „Ave diecesis Mater mea novissi-
ma!”. Spod KUL-u ks. biskup Wyszyński
w uroczystej procesji otoczony przedsta-
wicielami władz i niekończącym się szeregiem
duchowieństwa, wyrusza do Katedry, bło-
gosławiąc zgromadzone po drodze tłumy
witające go radosnymi okrzykami. Do przed-
sionka Katedry wychodzi ks. infułat Stop-
niak, który wręcza nowemu biskupowi sym-
boliczne odznaki: pastorał, mszał i klucze.

Rozpoczyna się druga część uroczystości
w Katedrze. W stalach zasiadli przedsta-
wiciele władz i duchowieństwa, na placu

katedralnym zgromadziły się nieprzelicz-
ne tłumy, które przez zainstalowane gło-
śniki słuchają przebiegu uroczystości. Ks.
infułat Stopniak zdaje sprawozdanie ze sta-
nu diecezji lubelskiej, która liczy ponad
1 milion wiernych i przeszła bardzo wiele
ciężkich chwil w czasie okupacji niemiec-
kiej. Następnie duchowieństwo składa hold
nowemu księciu kościoła. Po kolei przyde-
kają przed biskupem wszyscy księża i ca-
łują go w pierścion biskupa, on zaś, jako
ojciec, całuje ich w głowę. W czasie uro-
czystej mszy św. pontyfikalnej z koncele-
brają biskupa okolicznościowe pieśni śpie-
wają chór i soliści. Na ambonę wchodzi
ks. biskup Wyszyński, który dziękuje ks.
Stopniakowi za dotychczasową pracę i
wszystkim uczestnikom uroczystości za ser-
deczne powitanie. Po uroczystej mszy św.
biskup udzielił błogosławieństwa i 90-dnio-
wego odpustu dla wszystkich zgromadzo-
nych. Pieśń „Boże coś Polskę” zakończyła
uroczystość w Katedrze. Następnie biskup
w otoczeniu władz, duchowieństwa i wien-
nych wyruszył do swego pałacu. (JD)

Dowódca O. W. Lublin

odznacza żołnierzy

zasłużonych w walkach z bandytyzmem

W tych dniach dowódca Okręgu Woj-
skowego, gen. dyw. Bewziuk objechał w
towarzystwie swego zastępcy, płk. Jekia,
najodleglejsze placówki wojskowe w powie-
cie hrubieszowskim i tomaszowskim. W cza-
sie inspekcji dowódcy oddziałów przedsta-
wili generałowi najdzielniejszych żołnie-

rzy, którzy odznaczyli się w walkach przy
oczyszczaniu tych terenów z band bulbow-
skich i banderowskich. Od jesieni ubieg-
łego roku toczą te oddziały zaciętą i kon-
sekwentną walkę o zabezpieczenie przebie-
dzenia ludności ukraińskiej z tych powia-
tów na teren ZSRR. Bandy czyniły wszyst-
ko by zerwać i uniemożliwić to przesie-
dzenie. Nie mówiąc o usiłowaniach zrywa-
nia torów, napadach na oddziały W. P.,
bandyci nękali terrorem ludność ukraiń-
ską, palili domostwa, wieszali i mordowali
Ukraińców, którzy wyrażali chęć wyjazdu
do USRR.

Próżne były ich wysiłki. Ludność ukraiń-
ska powiatu tomaszowskiego wyjechała do
ZSRR w 90 proc., ludność ukraińska po-
wiatu hrubieszowskiego już w 80 proc. E-
wakuacja trwa. Bandy zostały na głowę
pobite i rozgromione (nie bacząc nawet
na pomoc udzielaną im przez NSZ i WIN).

I tych dzielnych chłopców — z których
wielu było w walkach o Warszawę, Byd-
goszcz, w Kolobrzegu, za Odrą — udeko-
rował na miejscu gen. Bewziuk za walkę
o ład, porządek i udział w budowie demo-
kratycznej Polski wysokimi odznaczeniami:
Krzyżem Walecznych, Brązowym Krzyżem
Zasługi, Srebrnym Medalem Zasłużonym na
Pole Chwały, Brązowym Medalem Zasłu-
żonym na Pole Chwały.

Uwaga filateliści!

Dla celów filatelistycznych, agencja po-
cztowo-telekomunikacyjna „Góra św. An-
ny” na Górnym Śląsku do końca maja br.
stemplować będzie przesyłki listowe okoli-
cznościowym datownikiem.

Wydział Konsularny Ambasady Z.S.R.R.
(Warszawa Bagatela 14) przyjmuje od
1-go maja do 1-go sierpnia oświadczenia lub
listownie podania w sprawie przyjęcia
obywatelstwa Z.S.R.R. byłych mieszkańców
Ukrainy Zakarpaciej obecnie przeży-
wających w Polsce. Do podania należy
bezwzględnie dołączyć paszport wydany
przez władze czechosłowackie.

Wydział Konsularny

Ambasady Z.S.R.R. w Polsce

2331

Likwidacja bandy bulbowców
w powiecie włodawskim

Połączone oddziały Milicji Obywatelskiej
i Bezpieczeństwa Publicznego wyruszyły z
Włodawy w teren celem likwidacji bandy.
We wsi Holeszów gm. Stawiatycz, naszą
grupę operacyjną napotkała bandę bulbow-
ców (UPA). Wywiązała się bój, w wyniku
którego zostało zabitych 15 bandytów oraz
zdobyto pewną ilość broni. Po zlikwidowa-
niu tej bandy grupa operacyjna udała się
na dalszą akcję. Na terenie gminy Roma-
now został odbity ciężarowy samochód w
przodzie zabowany przez bandytów. Na
terenie gminy Tucza zabito dwóch uzbro-
jonych bandytów.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 26-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie.

A-8000

Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski